

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego egzemplarza

60000 m.p.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chałubińskiego 31 (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Telefon Redakcji Naczelnej 250

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

CURIER

najtańsze źródło
zakupu bo wprost od
producenta!

Sklep detaliczny
ul. Beimów 1.
Hartewnia Bielowskiego 6.
Biuro sprzedaży Związku
Małopolskich Cukrowni we Lwowie

Pierwsze skutki przesilenia.

Lwów, 19. grudnia.

Ostatnie dni przyniosły nam na terenie polityki zagranicznej nowe porażki: w sprawie Jaworzyny, na pytanie, zawarte w rezolucji referenta, czy decyzja Komisji delimitacyjnej jest zgodna z warunkami Konferencji ambasadorów, Rada Ligi narodów odpowiedziała przecząco, dopuszczając tylko drobne wyrównanie granic; w sprawie kolonistów niemieckich w Polsce, zaproponował referent dla wysiedlanych z Polski tych nieproszonych gości całkowite odszkodowanie, p. Skirmuntowi zaś udało się jedynie przeformułowanie skromnej poprawki, polegającej na zastąpieniu słowa „całkowite” słowem „sluszne”; sprawę Kłajpedy powierzono specjalnej Komisji, która w marcu 1924 r. ma przedłożyć szczegółowe sprawozdanie w kwestji przewlekanej przez Litwę tak niemożliwie długo.

Do sporej więc cyfry dawniejszych niepowodzeń przybyły nowe, dla młodej naszej dyplomacji i nie zaszczytne i nie pożądane. „Prestige” Polski na terenie światowym obniżył się raz jeszcze, choć obrót spraw tych mógł być i powinien był wypaść zupełnie przeciwnie. Państwo nasze posiada silne podstawy do zajęcia wśród mocarstw stanowiska wybitnego; do rozpacz i załamywania rąk, mimo wszystko, nie ma powodu, zastanowić się jednak potrzeba poważnie nad przyczynami tych ciągłych od pewnego czasu porażek dyplomatycznych i zarazem obmyślić środki zapobiegawcze przeciwko dalszym tego rodzaju niespodziankom.

Przyczyny są — naszym zdaniem — podwójnego rodzaju. Jed-

„Gabinet p. Prezydenta Rzpltej”.

Utworzenie gabinetu przez p. Wł. Grabskiego przesądzone. — Dalszy ciąg konferencji z przywódcami klubów. — W łonie gabinetu zasiadzie wielu przyjaciół osobistych p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19. grudnia.

(M.) P. Władysław Grabski kontynuował dziś w dalszym ciągu swe rozmowy z kołami politycznymi w Sejmie. W tym celu zaprosił przedstawicieli Zjednoczenia niemieckiego, klubu białoruskiego i ukraińskiego, ks. Okonia, p. Śliwickiego, ks. Ilkova i p. Matakiewicza.

Sfery polityczne warszawskie

uważają za przesądzone utworzenie gabinetu pod prezesurą p. Grabskiego.

Zwracają uwagę, że aczkolwiek na czele gabinetu stanie p. Grabski, gabinet ten jednak uważać można za gabinet Prezydenta Rzeczypospolitej, albowiem posiada w swym składzie wiele osobistych przyjaciół P. Prezydenta Rzpltej.

Program finansowy p. Grabskiego.

Należy ustabilizować markę i najrychlej wprowadzić nową walutę.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 19. grudnia.

Podczas konferencji posła Grabskiego z klubem Ch. D. zarysował się ogólnie następujący program skarbowy: Grabski oświadczył, że dąży do szybkiego wprowadzenia nowej waluty. Zgodził się z punktem widzenia Ch. D., że przede wszystkim uporządkować należy

budget i zmniejszyć deficyt do możliwie małych rozmiarów, tak, aby zaistniała pewność, że deficyt nie będzie się powiększał. Dalej należy ustabilizować markę i najrychlej wprowadzić nową walutę. Wszystko to musi być dokonane szybko ze względu na ustawę waloryzacyjną.

na, to nasze niedoświadczenie na polu dyplomatycznym, a zarazem nadmierne, jeśli się tak wyrazić można, skład Rady Ligi narodów. Skoro jeno na kierowników polityki zagranicznej wybierać będziemy fachowców, nie kierując się kluczem partyjnym, wówczas i opinia ich zdobędzie na forum publicznym posłuch znacznie większy i przekona dyplomatów, rządzących światem, że w sprawach Polski decydować winna, obok przedstawicieli drobnostek państw południowo-amerykańskich, chyba także i przede wszystkim Polska sama; że więc i jej delegat zasiadać winien stale w Radzie Ligi narodów i strzedz, by w kwestiach dla nas najżywniejszych nie wydawali opinii ludzie, częstokroć do tego niepowołani.

Drugą przyczyną, znacznie poważniejszą i na prawdę boleśniejszą, jest nasza polityka wewnętrzna. Dążeniem każdego państwa jest zdobycie największego szacunku wśród swoich i obcych. W Polsce, powołanej na nowo do współżycia z innymi mocarstwami, poczucie to zanika, niestety, z dniem każdym silniej. Nie szanując własnego Rządu, nie szanując wykulturowanego każdego kulturalnego społeczeństwa: parlamentaryzmu; zwalczając

— zwątpili w prawdę dotyczącąsowych wierzeń; ci, którzy, ceniąc wyżej własne ambicje i ambicji nad dobro Państwa, doprowadzili do podobnie smutnego faktu, popełnili zbrodnię na zdrowym cielem narodu, zbrodnię, która — rzecz łatwo zrozumiała — obok klęsk wewnętrznych, spowodowała i porażki w rozbiciu Jaworzyny i kolonistów niemieckich.

A klęski te wewnętrzne są nie mniej dotkliwe. Przed upadkiem Rządu płacono za dolara już ponad 4.400.000, a płacono tyle, ponieważ w powietrzu wisiała wentralna częściowa jego rekonstrukcja; dzisiaj doбилиśmy do siedmiu milionów. Drożyzna z każdą godziną wykonuje nowe skoki, wół naprzód w siedmiomilowych butach, jakby w jakiejś bajce czarodziejkiej. Ogół chwyta w swe kleszcze rozpacz i zwątpienie we wszystko, a z mgławicy wychyla się w państwie parlamentarnem, pragnącym być na zachodnią modłę, anachronizm prawdziwy: Rząd pozaparlamentarny. Wychyla się — to jeszcze nie cała tragedia; rzecz stokrąć gorsza, że wielu w takim własnym rządzie widzieć poczyna ulgę i wybawienie z niemożliwie przykrych opresji.

Czyż ratunku na stan tego rodzaju nie ma? Owszem jest, trzeba jeno „chcieć chcieć”, a znajdzie się niezawodnie. Skrzepny nasze siły moralne, nauczymy się poszanować własnego parlamentaryzmu i jego emanacji: Rządu, zawieśmy prywatę wysoko na kołku, by doń ledwo niepowołane ręce dosięgnąć nie mogły, a wówczas nie sprawdzi się na nas przysłowie: „Mądry Polak po szkodzie”, zdobędziemy wiarę wśród swoich i stanowisko na arenie wszechświatowej, z którym się liczyć będą musieli inni przed wydaniami sądu w naszych żywotnych sprawach.

— mre. —

Walka ze zwyrodnieniem rasy.

Wypowiedź dr. Wernica prezesa „Towarzystwa Eugenicznego” przewodniczącego „Polskiego Komitetu walki z handlem kobietami i dziećmi”.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”)

L.

Warszawa, 17. grudnia.

Dr. Wernic należy do rzadkiego u nas typu ludzi, którzy jednemu u-miłowanemu zadaniu poświęcają całe życie i „wszystkie siły. Pospolicie w Polsce „popiera się” wszystkie pożyteczne cele, żadnemu nie oddając się całą duszą. Stąd pochodzi, że wszystkie te „cele”, pomimo „popierania”, kuleją. Jeszcze za nieświątej pamięci Rządu rosyjskiego,

podjął był dr. Wernic walkę z tem, które najsilniejsze spustoszenia czyni w stanie zdrowia narodu, zakładając w r. 1905 „Towarzystwo walki z chorobami pleciowymi”.

Towarzystwo to, po paru latach istnienia, upadło. Powodem upadku były z jednej strony szkodliwy rząd rosyjski i przeszkody ze strony policji rosyjskiej, którym nie zależało bynajmniej na zdrowiu rasy polskiej, z drugiej — obojętność na-

szego społeczeństwa. Dr. Wernic nie zaniechał jednak pracy w tym samym kierunku, usiłując wykładami, odczytami rozbudzić w społeczeństwie polskim zainteresowanie dla zagadnienia, które uważał za jedno z najdonioślejszych dla przyszłości narodu.

Po zajęciu Królestwa przez Niemców podjął przerwana działalność, zakładając „Towarzystwo Eugeniczne”, z początku jako wydział walki z chorobami wenerycznymi przy „Hygienie im. Bolesława Prusa”, później, jako stowarzyszenie samodzielne, dodając do nazwy, wyżej wymienionej jako jej uzupełnienie „Tow. walki ze zwyrodnieniem rasy”.

Odtąd z niestrudzoną gorliwością, mało znajdując pomocy, a bardzo wiele przeciwności na swej drodze, rozwija skuteczną działalność w kierunku przez siebie obranym.

Zainteresowany przezeń w sprawie obecnego stanu rzeczy i działalności Towarzystwa, Dr. Wernic zaczyna od wykładu:

— Eugenika jest nauką, zapoczątkowaną przez Galtona, zięcia Darwina w pierwszych latach 20-go stulecia.

Jej uzasadnienie teoretyczne stanowi teza, iż człowiek przynosi ze sobą na świat dziedziczny materiał zdrowia fizycznego i psychicznego. Wychowanie może materiał ten modyfikować; zasadniczo zmienić jego istotę nie zdoła.

Stąd uważa eugenika właściwszy dobór małżeński za rzecz najważniejszą i podstawową, dalej skierowanie właściwe sił i zdolności na odpowiedni teren pracy, wreszcie — przeciwdziałanie chorobom, wywołującym zwyrodnienie rasy, a więc walkę z chorobami wenerycznymi, alkoholizmem i suchotami. Proczytuje za swoje najważniejsze zadanie.

Z tych zasadniczych założeń wyprowadza się wszystkie dalsze konsekwencje: walkę z prostytutką, handlem żywym towarem, alkoholizmem, dążenie do izolacji osobników chorych nieuleczalnie, lub niewyleczalnych, uświadamianie najszerszych mas co do czynników powodujących degenerację, przymus leczenia się, konieczność zasięgania porad lekarskich przed zawarciem małżeństwa itd., itd.

H. C.

Z ostatniej chwili.

Skład nowego gabinetu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19. grudnia.

O godz. 13.45 przedłożył p. Grabski p. Prezydentowi Rzeczypospolitej następujący skład gabinetu:

Prezydent Rady Ministrów i minister skarbu Władysław Grabski,

Min. spraw wewnętrznych Władysław Sołtan,

Min. sprawiedliwości p. Włodzisław Wyganowski,

Min. spraw wojskowych gen. Sosnkowski,

Min. oświaty dr Radosław Miklaszewski,

Min. przemysłu i handlu inż. Józef Kiedroń,

Min. kolei inż. Andrzej Nosowicz,

Min. pracy Ludwik Darowski,

Min. reform rolnych Ludkiewicz,

kierownik Min. spraw zagranicznych dr. Karol Bertoni,

kierownik Min. rolnictwa dr. Józef Raczyński,

kierownik Min. robót publ. inż. Mieczysław Rybczyński.

Przebieg wczorajszych rokowań z klubami.

Początkowa koncepcja p. Grabskiego. — ZLN. gotów udzielić poparcia. — PSL. pragnie jak najszybszej likwidacji przesilenia

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19. grudnia.

(M.) Desygnowany na premiera p. Władysław Grabski spędził cały dzień wczoraj w gmachu sejmowym konferując kolejno z kandydatami na ministrów i z przywódcami poszczególnych klubów.

Pierwsze konferencje informacyjnej natury p. Władysław Grabski odbył z marszałkiem Ratajem, z prezesem klubu PSL p. Dębskim, i prezesem Wyzwolenia p. Thugutem, przyjął również p. komisarza oszczędnościowego Moskalewskiego i min. pracy p. Darowskiego, ministra kolei Nosowicza, kierownika min. robót publicznych Rybczyńskiego, oraz posła Poniatowskiego.

Początkowa koncepcja p. Grabskiego polegała na tem, aby utworzyć gabinet wprawdzie pozaparlamentarny, ale w którym obie strony, tj. prawica i lewica miałyby swoich mężów zaufania. Takim mężem miałby być ze strony prawicy p. Stan. Grabski, który zatrzymałby tekę oświaty oraz wicemarszałek Poniatowski (Wyzwolenie), który kierowałby minist. rolnictwa. Wobec odmownego jednak stanowiska „Wyzwolenia” koncepcja ta została zaniechana.

O godz. 3.15 rozpoczął p. Władysław Grabski konferencje oficjalne z przywódcami klubów. Poseł

Głabiński oświadczył imieniem ZLN że klub jego gotów jest udzielić poparcia gabinetowi p. Władysława Grabskiego, uzależniając jednak decyzję od personalii. Następnie przybył przedstawiciel „Wyzwolenia” p. Thugutt, który powiedział, że tylko do jego osoby jako premiera klub jego nie ma zastrzeżeń. Pan Thugutt zakwestjonował niektórych kandydatów, proponowanych przez p. Grabskiego, a między innymi Moskalewskiego, którego desygnował na min. spraw wewnętrznych. Gdyby personalia nie zadowolili Wyzwolenia, wówczas zajmie ono wobec rządu nowego stanowisko opozycyjne.

Z kolei przybył do p. Grabskiego prezes klubu PSL p. Jan Dębski, który oświadczył, że życzeniem klubu PSL jest, aby przesilenie zostało jak najszybciej zlikwidowane i można było wrócić do normalnej pracy.

O godz. kwadrans na piątą p. Władysław Grabski udał się do Prezydium Rady Ministrów i odbył konferencję z b. Prezydentem Witosem, poczem wrócił do Sejmu i nadal prowadził rokowania z CHD., PPS., CHN., NPR., przedstawicielem koła żydowskiego p. Reichem i przedstawicielem klubu ukraińskiego p. Pidhirskim.

We czwartek expose Premiera Grabskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 18. grudnia.

(m) Jak się dowiaduje p. Wice-marszałek Sejmu Moraczewski zwołał na czwartek na godz. pół do 5 popoł. posiedzenie plenarne Sejmu. Na porządku dziennym znajduje się expose Przydynta Ministrów Grabskiego i wybór nowego Marszałka Sejmu.

Upadek sopockiej jaskini hazardu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Gdańsk, 19. grudnia.

Tegoroczny sezon zimowy zapowiada się dla sopockiego kasyna gry bardzo niekorzystnie. Kasyno straciło teraz bardzo wielu gości, przede wszystkim Polaków, którzy odstrasza od Gdańska wysoki kurs guldna. Goście polscy coraz rzadziej zjawiają się w sali gry, a o ile grają, stawiają nieznaczne stawki, przeciętnie 5—15 guldnow. Częstymi natomiast gośćmi są przywódcy miejsc. i rosyjskich komunistów, którzy przegrywają po kilka tysięcy przez noc. W ślad za zmniejszeniem się frekwencji w domu gry zmniejszyła się liczba samobójstw w kasynie.

Zamach na króla włoskiego

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Rzym, 18. grudnia.

„Giornale d'Italia” donosi z Neapolu: Dopiero dziś dowiedziano się tu, że w sobotę usiłowano wykonać zamach na króla włoskiego, udającego się do Palermo. Pościg pośpieszny, wiozący króla, zatrzymany został nagle koło Castelluovo, ponieważ wczas spostrzeżono wyrwanie szyn na linji.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ” OCENIĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH, NOWE WYDAWNICTWA JEDYNI TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYLANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

MAURICE LEBLANC.

142)

DEMON I ROBIETA.

(Przebieg z krym. Kłębny Przyjemności.)

(Ciąg dalszy).

— A nadto — fantazja brata Tomasza żąda, by Weronika cierpiała ponad wszelką miarę, by Worski stał się uosobieniem wyrażenia w zlem — „Księciem okrutnym”. ...Potwór ten przystania maskami twarze chłopów obu, zaś w chwili ostatniej, gdy Abel resztką sił już goni, sam rani Kaina, by stało się zadość słowom prorocztwa, by Kain padł — zwyciężony — martwy.

— Zbrodniarz szaleje. A nadto pije do utraty zmysłów. Rozwiązanie się zbliża: więc pije, by zalać robaka. Wszak tegoż wieczora żona jego ma w męce oddać życie. „Śmierci tysiącem umierać jej każe”. O tak — przez tysiąc śmierci przechodzi nieszczęsna Weronika

d'Hergemont. Lecz chwila się zbliża... Wieczera trzech oprawców, a przy niej znów sute libacje — poczem pochód ponury, przygotowania do egzekucji — ustawienie drabiny — umocowanie powozów — aż wreszcie — wreszcie — stary Druid!...

Wyrzekłszy słowa ostatnie, Don Luis szczerem wybuchnął śmiechem.

— W tragizm sytuacji wkracza przymieszka komizmu. Dramat przechodzi w farsę — taniec szkielecików przechodzi w korowód ucieczny. Ach, ten pocziwy stary Druid, co za figura, żywcem zdjęta z ekranu!... Dla was, Patrycy — Stefanie, którzyście byli za kulismani sceny, awantura cała niewiele przedstawia interesu: inaczej rzecz ma się jednak z Worskim. Jakże krew ścinającą w żyłach rewelacje! Słuchajno, Otto, o przyjmięto drabinę o drzewo, aby pan twój mógł na chwilę postawić nogę na górnym stopniu. Tak, do brze. Użyło ci trochę, Worski? Co?

— O, nie myśl, że mną sentyment powoduje, lub idyotyczna w tym wypadku litość — nie, bynajmniej. Nie chciałbym tylko, żebyś się kłócił przed czasem, więc obmyśliłem ci wygodną pozycję dla wysłuchania wynurzeń starego Druida...

Ponowny wybuch szerokiego śmiechu — stanowczo — wspomnienie starego Druida oddziaływało krótkocześnie na don Luisa Perennę.

— Zjawienie się starego Druida na widowni wprowadza w całą tę sprawę czynnik rozsądku i ładu. To, co w niej luźnem było, dorywcze i niepowiązane, zadzierzga się teraz zwarcie i celowo: na óslep leżąca przypadkowość w zbrodni ustępuje logice i konsekwencji w wymierzeniu słusznej kary. Działa tu już nie ślepe posłuszeństwo rytmicznemu strofom brata Tomasza, ale świadoma siebie uległość wobec zdrowego rozsądku, który wie, czego chce i do czego dąży, zmierza zaś wytkniętą drogą wprost, nie

mając czasu do stracenia. Prawdziwie — każdy krok — posunięcie każde starego Druida zasłużyły sobie na podziw i uznanie.

— Stary Druid bowiem, którego, jak się teraz chyba domyślasz, Worski, może równie dobrze nazwać don Luisem Perenną — albo Arsenem Lupin — nieprawdaż?.. niewiele wiedział z tej całej afery, gdy podziemna łódź jego, niewymyślnie przezeń „kryształowym korkiem” zwana, wynurzyła się na wód powierzchnie wczoraj o południu w pobliżu skał Sareku...

— Jakto, niewiele? — wykrzyknął Stefan Maroux, niepomniejąc zdziwiony.

— Powiedziałbym raczej — nic zgola — odparł don Perenna.

— Jakto, a przecież wszystkie dane odnośnie do przeszłości Worskiego, dokładna orientacja co do zamierzeń jego i poczyniń na wyspie, poszczególne momenta udziału Elfydy w tej całej imprezie... otrucie Magrenno'a?... (C. d. n.)

Polska uznaje Związek republik rosyjskich

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 19. grudnia.

Wydział prasowy Min. spraw zagr. komunikuje: W wyniku rokowań pomiędzy Rządami polskim a sowieckim w sprawie uznania przez Polskę Związku socjalistycznych republik Rad w d. 13. i 14. b. m. nastąpiła wymiana not w sprawie tej między obu rządami.

Notę Ministra spraw zagr. Dmowskiego, wręczoną dnia 13. b. m. posłowi pełnomocnikowi w Warszawie Obolenskiemu, Rząd polski potwierdził odbiór pisma Cieczerina z dnia 23. lipca b. r. o utworzeniu Związku socjalistycznych republik Rad i Białoruskiej soc. Republiki Rad i przyjęto do wiadomości, że na podstawie deklaracji i umowy, przyjętych jako konstytucja Związku w dniu 6. lipca b. r., został utworzony Związek soc. Republik Rad, przy jednoczesnym zachowaniu suwerennych praw republik, wchodzących w skład Związku.

Notą Cieczerina wręczoną 14. b. m. p. Wyrzyńskiemu, chargé d'affaires Republiki Polskiej w Moskwie, potwierdza rząd związkowy odbiór i stwierdza, że bierze na siebie wykonanie traktatu ryskiego, oraz wszystkich innych układów i konwencji, zawartych przez te państwa z Polską.

Powrót cennych dzieł sztuki do Polski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 19. grudnia.

W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy transport 67 skrzyń z petersburskiej akademii sztuk pięknych. Transport zawiera cenną kolekcję rycin Stanisława Augusta, składającą się ze starych sztychów i rysunków w ilości przeszło 130 sztuk. W tym samym transporcie znajduje się dwie paki rękopisów średniowiecznych biblioteki Żaluskich w ilości kilku tysięcy sztuk.

Skąd pochodzi człowiek?

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Moskwa, 19. grudnia.

W okresie świątecznym związek młodzieży komunistycznej rozpoczyna wzmożoną agitację antyreligijną wśród młodzieży szkolnej. We wszystkich szkołach, ochronach i przytułkach mają być wygłoszone odczyty p. t. „Czy świat został stworzony w ciągu 6 dni”, „Skąd pochodzi człowiek” itd.

Umowa w sprawie Tangeru.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Paryż, 19. grudnia.

Dziś w godzinach popołudniowych, delegaci rządów Francji, Anglii i Hiszpanii podpisali umowę w sprawie portu w Tangerze. Delegacja hiszpańska zastrzegła sobie powzięcie definitywnej decyzji swego rządu w najbliższym czasie.

Podpisany w dniu dzisiejszym statut przewiduje między innymi, że suwerenne prawa sułtana w Tangerze zostaną utrzymane. Władzę policyjną sprawować będzie 250.000 tubylców pod kontrolą oficera belgijskiego.

PRZYJMUJE RĘKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”. PODWALE L. 3, I PIĘTRO OD GODZ. 9—2 I 5—8.

Foraz ostatni dziś 19 i jutro 20 grudnia br.



WIETNY KONCERT

w bitnych śpiewakach i chórach ze stow. rzewieniem symf. n. orkiestry,

ilustr. precudny dramat **BAJKA o MIKOŚCI**

w 6 wiel. ich aktach p. t. **BAJKA o MIKOŚCI**

główn. role kreują: Bajdarow i Chofodnaja. „Marysienna” i „Kopernik”

Przemysł łódzki nawiązał kontakt z Rosją.

Co mówią przemysłowcy łódzcy o opanowaniu rynków rosyjskich przez polski przemysł tekstylny? — Wyroby moskiewskie nie mogą konkurować pod żadnym względem z łódzkimi.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Łódź, 18. grudnia.

Delegaci wielkich przemysłowców łódzkich, którzy wrócili onegdaj z Moskwy, zdali obecnie sprawozdanie z wyników swych rokowań w Moskwie z „Wniesztorzem” i in. instytucjami sowieckimi o do widoków ekspansji przemysłu łódzkiego na terenie Sowdepji. Możliwości te — są bardzo pomyślne. twierdzono bowiem, że rynki rosyjskie odczuwają olbrzymie braki wyrobów tekstylnych, przeto produkcja nasza na tem polu cieszy się jeszcze z czasów przedwojennych wielkim uznaniem ze strony ludności (zwłaszcza — wiejskiej).

Wszelkie próby zastąpienia wyrobów łódzkich produkcją krajową (moskiewską i in.) zawiodły, przemysł rosyjski bowiem nie dorósł do konkurencji z wyrobami łódzkimi ani pod względem cen, ani jakości.

Nowy prezydent Banku Rzeszy

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 19. grudnia.

Parlament Rzeszy na wczorajszym posiedzeniu mianował dotychczasowego komisarza walutowego Hjalmara Schacha prezydentem Banku Rzeszy. Wybór ten musi być jeszcze zatwierdzony przez prezydenta Rzeszy.

Groźba nowo o zamachu w Hawajach.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Wiedeń, 19. grudnia.

„N. Fr. Presse” donosi z Monachium, że narodowi socjaliści rozwijają znowu wzmożoną działalność, a wszelkie poszlaki wskazują na to, że przygotowują oni nowy zamach.

Generalny komisarz dr. Kahr wydał urzędowy komunikat, w którym zapowiada, że każdy zbrojny opór przeciw władzy państwowej będzie karany śmiercią lub więzieniem.

Kronika telegraficzna.

— Członkami komitetu rzeczoznawców dla zbadania finansów niemieckich, wybrani zostali gen. Daves i sekretarz stanu Young. Będą oni działać w charakterze prywatnym, a nie jako oficjalni przedstawiciele rządu amerykańskiego.

— Rezolucja kongresu nacjonalistów odbytego w Delhi, domaga się, aby w każdej miejscowości został utworzony komitet dla sprawy bojkotu towarów angielskich.

— Wczoraj wieczór odbył się w Budapeszcie poedynek syna naczelnika państwa Horthy'ego z Jerzym Keeleni. Przyczyną była sprzeczka słowna. Keeleni został ranny.

— Niesłychany brak gotówki w Gdańsku jaki nastąpił po wprowadzeniu guldena, doszedł do tego stopnia, że nawet

zakłady użyteczności publicznej żądają od sum zaległych 5 proc. w stosunku dziennym.

— Wczoraj wieczorem w Paryżu policja rozproszyła manifestujących pracowników instytucji publicznych, protestujących przeciw odwołaniu stanowisku rządu w sprawie dodatków drożyznianych. Aresztowano 20 osób.

— Grupa poetów w jednej z kawiarni literackich w Moskwie zorganizowała antyżydowską demonstrację. Sąd honorowy, który się odbył w klubie prasowym, wydał wyrok potępiający na uczestników zaiscia.

— W stanie zdrowia ks. arcyb. Cieplaka w ostatnich dniach nastąpiło znaczne polepszenie.

Król grecki opuścił Ateny.

Rządy obejmie chwilowo Venizelos.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”).

Wiedeń, 19. grudnia.

„N. Fr. Presse” donosi z Aten, że król i królowa greccy wczoraj wieczorem za poradą rządu rewolucyjnego opuścili Ateny, udając się do Rumunii. Król przed wyjazdem zwrócił się telegraficznie z prośbą do Venizelosa, aby objął chwilowo rządy. Tymczasowo sprawuje rządy admirał Kondoriotis.

Paryż, 19. grudnia.

Wyjazd króla greckiego z Aten wywarł w tut. kręgach politycznych wielkie wrażenie, ponieważ uważano za pewne, że monarchia utrzyma się na skutek rokowań, jakie się toczyły pomiędzy Belgradem, Bukaresztą a Paryżem.

Z Londynu do Berlina za 4 i pół godziny.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 19. grudnia.

„Wr. Allg. Ztg.” donosi, że samolot pocztowy na linii Londyn—Berlin przebył wczoraj drogę z Londynu przez Rotterdam i Hannover do Berlina w 4 i pół godzinach.

Złota premijówka tytoniowa.

Projekt wypuszczenia 8 serii premijówek po 50 milionów franków złotych. — Premijówka ma być gwarantowana monopolem tytoniowym. (Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 19. grudnia.

(M) Min. skarbu Kucharski wniósł projekt ustawy o państwowej złotej premijówce tytoniowej. Projekt ten przewiduje wypuszczenie ośmiu serii premijówek po 50 milionów franków złotych każdej serii, a więc na ogólną sumę czterysta milionów franków złotych. Premijówka gwarantowana ma być całym majątkiem Państwa w szczególności monopolem tytoniowym. Terminy wypuszczenia serii pozostawione są do uznania Ministra.

W motywach do projektu ustawy powiedziane jest, że minister ma zapewnioną od jednego z konsorcjum zagranicznych realizację premijówki na sumę 100 milionów złotych, reszta, t. j. trzysta milionów złotych, ma być traktowana jako pożyczka wewnętrzna. Gdyby jednak na rynku wewnętrznym pożyczka nie miała dostatecznego powodzenia, to nie pokryta część znajdzieby lokatę za granicą.

Marszałek Rataj nie przyjął dodatku drożyznianego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Lwów, 19. grudnia.

(J) Wczoraj przy wypłacaniu przez Kojnię sejmową posłom i senatorom dodatku drożyznianego za drugą połowę listopada marszałek Rataj odmówił przyjęcia tego dodatku w wysokości przysługującej marszałkowi Sejmu, przyjmując jedynie zwykły dodatek poselski.

Przed konferencją M. Ententy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 19. grudnia.

(M) „Tribuna rzymska” donosi z Belgradu, że na konferencji Małej Ententy, która odbędzie się w styczniu w Belgradzie, Rumunia zażąda przyjęcia Polski w poczet państw Małej Ententy ze względu na wspólne interesy wobec Rosji.

Na konferencji Czechosłowacja zamierza przedstawić wniosek uprawiania umiarkowanej polityki wobec Rosji. ewentualnie uznania rządu sowieckiego de iure.

Rozprawa przeciw mordercy inż. Włodarczyka.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Drohobycz, 19. grudnia.

W dniu wczorajszym odbył się tutaj sąd doraźny przeciw wiernemu z Borysławia Turkowi, który dnia 1. grudnia siekiera usiłował zamordować swego kierownika inż. Włodarczyka za to, że ten wymógł mu posadę z powodu opilstwa.

Rozprawa wzbudziła wielkie zainteresowanie wobec tego, że był to pierwszy wypadek sądu doraźnego w Drohobyczu. Na skutek jednak oświadczenia lekarzy, iż zachodzi przypuszczenie, że oskarżony w chwili popełnienia przestępstwa był pozbawiony poczytalności, Trybunał wydał wyrok uwalniający oskarżonego od sądu doraźnego i zarządził oddanie oskarżonego pod badanie psychiatrów i odstąpienie sprawy sądowi śledczemu.

KaloszePRAWDZIWY
SZWEDZKI
MARKI
TRETORN
SA NAJLEPSZE**Śniegowce****Gabryel Stark**
Lwów, plac Marjacki 11.**Ograniczenie ruchu towarowego
na kolejach w Małopolsce.**

Lwów, 19. grudnia.

Na liniach kolei państw. w Małopolsce obowiązują następujące przerwy względnie ograniczenia ruchu towarowego:

A) Dyrekcja lwowska: 1) ogólna przerwa ruchu na szlaku Borki Wielkie—Grzymałów, 2) zakaz wysyłki zboża (pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa) i tłuszczów jadalnych za granicę.

B) Dyrekcja stanisławowska: 1) na odcinku Jasienów polny (wyłącznie) Granica Państwa pod Jasienowym Polnym, oraz na odcinku Worochna (wyłącznie) Granica Państwa pod Worochnią wstrzymać ruch osobowy, bagażowy i towarowy; 2) odcinek Diatkowce—Brettler—Szeparowce—Kniaźdów na szlaku Nadwórniański—Przedmieście—Szeparowce—Kniaźdów kolonijskich kolei lokalnych jest zamknięty dla ruchu osobowego, bagażowego i towarowego; 3) aż do odwołania obowiązuje zakaz wysyłki wszelkich posyłek wagonów przeznaczonych do Rumunii; 4) reekspedycja przesyłki dla Rumunii we wszystkich stacjach okręgu Dyrekcji stanisławowskiej jest wzbroniona.

C) Dyrekcja krakowska: 1) przewóz przesyłek całowagonowych do okręgu Dyrekcji krakowskiej i tranzytem przez ten okręg jest ograniczony i może się odbywać tylko na podstawie telegraficznego zezwolenia udzielonego z działu dyspozycji taborem przy rozdziale wagonów; 2) zakaz reekspedycji wszelkich przesyłek całowagonowych w stacjach Kraków—Podgórze—Płaszów, Podgórze—Wisła, Grzegórzki—Trzebinia, Oświęcim, Dziedziice, Zebrzydowice, Szczakowa, Czechowice, Bielsk i Żywiec.

Sprawa uniwersytetu ruskiego
Protest przeciw oświadczeniu b. Ministra Głabińskiego.

Lwów, 19. grudnia.

(W.) W wywiadzie, ogłoszonym w „Gazecie Warszawskiej” w sprawie uniwersytetu ruskiego w Polsce oświadczył b. Minister Głabiński, że może on być założony tylko w Warszawie, a dalej, że „nie może być mowy, ażeby Lwów przeznaczono na siedzibę uniwersytetu ruskiego. Miasto Lwów stałoby się bowiem wówczas ogniskiem walki politycznej, a nie ośrodkiem poważnej pracy naukowej. Uznają to także i profesorowie Rusini, wykładający obecnie w Wolnym Uniwersytecie Ukraińskim w Pradze, którzy chętnie przeszliby na uniwersytet ruski w Polsce, chociaż woliliby mieć go w jednym z miast wołyńskich”. Otóż senat Wolnego Ukr. Uniwersytetu w Pradze ogłasza protest i stwierdza, że deklaracji takiej żaden z profesorów tego nigdy nie składał i nie odpowiada ona rzeczywistości. Protest ten z datą Praga, 5. grudnia 1923, podpisał rektor Dr. Iwan Horbaczewski.

Oslabienie kursu dolara w Warszawie.

Kraków pozostaje pod silniejszym wpływem Wiednia. — Jak kalkulowano markę polską w Wiedniu? Bardzo silna tendencja dla akcji. — Pogłosk. o ograniczeniu praw dewizowych banków.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 19. grudnia.

(S.) Na razie jeszcze nie widać wpływu nowego gabinetu na rynku finansowym. Wpływ ten ujawni się dopiero po ekspozycji p. Grabskiego, w którym przedstawi swój program.

Na rynku dewizowym kurs utrzymał się dziś na poziomie wczorajszym. P. K. K. P. przydziela dziś dolary po kursie 6,350 tysięcy. W obrotach pozagieldowych dolar notowano po kursie 6,400 tys. Podczas, gdy zatem w Warszawie kursa są słabsze, nadchodzą z Krakowa wiadomości o dosyć silnej tendencji Nowego Jorku.

Tłumaczy się to tem, że Kraków pozostaje pod silniejszym wpływem Wiednia. W Wiedniu w dniu wczorajszym kalkulowano markę polską według parytetu zurychskiego 0,75, co odpowiada kursowi 7,800 tys. za

dolara, a zatem kurs bardzo wysoki i bardzo dla marki polskiej niekorzystny. Dziś kurs marki polskiej w Wiedniu nieco się poprawił, ponieważ marka polska kalkulowała się w Wiedniu wedle parytetu zurychskiego 1. przy kursie odpowiadającym frankowi szwajcarskiemu równemu milionowi marek polskich. Jest nadzieja, że w najbliższych dniach kurs marki w Wiedniu nieco się poprawi, a to pod wpływem wiadomości o powstaniu nowego Rządu.

Dziś, jak zwykle we środę, giełdy akcyjnej nie było. Dochodzą jednak prywatne wiadomości o bardzo silnej tendencji dla akcji.

Z przyjściem do steru Ministra Grabskiego łączą się już pogłoski o ograniczeniu praw dewizowych banków. Ile w tem prawdy, trudno dziś stwierdzić.

Niemiełe zgrzyty.

Niezadowolenie wśród urzędników kolejowych o akademickim wykształceniu.

Lwów, 19. grudnia.

Ustawa o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska, która wchodzi obecnie w życie z ważnością wsteczną od 1. października b. r., przewiduje w art. 100 dla urzędników i oficerów z odbytymi studiami akademickimi uposażenie o jeden szczebel wyżej od tego, jakiego im przysługiwało, gdyby studiów wyższych nie ukończyli. Rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy, wydane obecnie przez Ministerstwo kolei żelaznych, nie przyznaje jednak tego uprawnienia urzędnikom kolejowym ze studiami akademickimi. Krzywda wyrządzana przez to zarówno moralnie, jak i materialnie tej kategorii urzędników o wyższym wykształceniu — co nie mogło leżeć w intencji ustawodawcy — wywołała słuszne niezadowolenie i rozgoryczenie u wszystkich urzędników ze studiami uniwersyteckimi i technicznymi. Dyrekcji kolejowej, czemu dali wyraz liczni mowcy z grona urzędników — prawników, techników i lekarzy, na odbytem wczoraj wspólnym zebraniu. Uchwalono wysłać bezzwłocznie telegraficzny protest do pp. Ministra kolei żelaznych i Marszałków Sejmu i Senatu, a osobna komisja zajmie się wypracowaniem odpowiedniego memoriału. Podobna akcja wdrożona też została w innych okręgach dyrekcyjnych. Na leży się spodziewać, że sfery miarodajne uwzględnią słuszne żądania pokrzywdzonych i usuną niemiły dysonans, powstały u samego początku wejścia w życie tej przez sfery urzędnicze tak długo oczekiwanej ustawy.

Z Wołynia.

O ziemie martwej ręki.

Łuck, 16. grudnia.

(W.) Metropolita Cerkwi prawosławnej w Polsce Dionizy, zwrócił się z memoriałem do Rządu w sprawie parcelacji dóbr t. zw. martwej ręki. Zwraca w nim uwagę Rządu, że przez przeprowadzenie tej parcelacji cerkwie prawosławne i duchowieństwo zostaną pozbawione prawie jedynego swego stałego źródła dochodu. Wywola to nie tylko zubożenie duchowieństwa, lecz pociągnie za sobą demoralizację jego, jako następstwo pełnej zaleźności duchowieństwa od dobrej lub złej woli parafian. W końcu twierdzi metropolita, że perspektywy takie nie leżą w interesie Państwa Polskiego, gdyż duchowieństwo stanowi w obecnym czasie główną zaporę przeciw wszelkim dążeniom anarchoznym i przeciwpaństwowym, szczególnie na kresach, przesyconych elementami niezadowolienia i rozkładu. Odpis memoriału tego przesłał także ukraińskiemu klubowi sejmowemu z prośbą o postawienie odpowiednich prawek do wniosku w tej sprawie projektu rządowego.

Hösch ambasadorem Niemiec w Brukseli.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 19. grudnia.

„Independance Belge” donosi, że rząd zgadzi się prawdopodobnie na propozycję rządu Rzeszy w sprawie zamianowania obecnego charge d'affaires w Paryżu Höscha, ambasadorem Niemiec w Brukseli.

Nowy gabinet portugalski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Lizbona, 19. grudnia.

Gabinet został ukonstytuowany. Prezydentem objął Alvaro Castro.

Z MUZYKI.

(1. koncert symfoniczny. — Występ N. Jakubowskiej w „Żydówce”.

Lwów, 19. grudnia.

Towarzystwu muzycznemu oraz Polsk. Związkowi muzyków zawdzięczamy pierwszą w bieżącym sezonie produkcję symfoniczną, która przerwała wreszcie jednostajność wyłaniającą się z nagromadzenia dość licznych, następujących po sobie bezpośrednio popisów solowych. Poświęcony wyłącznie twórczości Beethovena program koncertu pod kierownictwem dra Adama Sołtysa zapowiadał wykonanie uwertury „Prometheus” op. 43 i siódmej symfonii, a popisy te orkiestralnie przegradzał koncert skrzypcowy D-dur, odegrany przez zaszczytnie znanego już naszej publiczności artystę p. Feliksa Eylego.

Na czele tej produkcji (niedziela 16. bm.) stała — dzięki doskonałemu wykonaniu, zwłaszcza części drugiej tak niezwykle nastrojowej i następującego po niej „Scherza” — dawno nie grana symfonia A-dur op. 92. Precyzyjna pod artystycznym batutą dra Sołtysa interpretacja wydatnie umiarkowanie okazała piękno jednego z najpotężniejszych i najbardziej porwujących dzieł Beethovena. Jakżeż niesłychanie maleją i karłowacieją w porównaniu z takim tytanicznym okazem genialnej twórczości niektóre kompozycje z późniejszej epoki lub karykaturalne imitacje muzyki, pojawiające się w ostatnich czasach tu i ówdzie jako reklamowane „arcydzieła”.

Bardzo staranne, a po części nawet brawurowe wykonanie tego prawdziwego arcydzieła wywołało szereg głębokich wrażeń, a popisowe „tempa” przyczyniały się również do intensywności efektów. Gdy o nich mowa zaznaczę, że wyjątkowe trudności dla orkiestry, nagromadzone w ostatnim „Allegro con brio” niezawodnie znalazłyby przy zastosowaniu „tempa” cokolwiek mniej szybkiego. Dyrygentowi i wykonawcom nie szczędzono zasłużonych oklasków.

Artystycznie wywiązał się ze swego trudnego zadania skrzypek p. Feliks Eyle jako wykonawca koncertu D-dur. Całość była stylowa, kantylena piękna i szlachetnie prowadzona, pokonanie technicznych trudności, mimo nieznacznej odchyleności intonacji, niemal wirtuozowskie. Koncertant grał z widocznym przejęciem i zbierał po każdej części serdeczne objawy uznania. Pewna ich część przypadła też w udziale dyskretnemu akompaniamentowi i dzielnie odegranym przez orkiestrę Tow. muzycznego wspaniałemu „tutti” Beethovena.

Sobotniemu występowi spiewaczki p. N. Jakubowskiej (Rachel w „Żydówce” Halevy'ego) towarzyszyło wielkie powodzenie. Piękny o dość wydatnym woluminie jej sopran, odznaczający się w wyższych pozycjach srebrzystym dźwiękiem, intonuje nieskazitelną opartą na widocznej muzykalności artystki kantylena daje słuchaczom nieklamane zadowolenie.

Sympatyczny ten głos dominował w momentach o wyższym napięciu dramatycznym nalożycie nad zespołem i wyzyskał równocześnie doskonale decydujące o powodzeniu wstępy z partii Racheli. Wokalny sukces był całkowity, a oceną kreacji p. Jakubowskiej również pod względem aktorskim wypada nadmienić, że pożądanym byłoby silniejsze jeszcze, w miarę dalszego życia się ze sceną, ożywienie gry w celu ustosunkowania waleń w tej udatnej interpretacji.

Miedzy wykonawcami innych ról wyróżnił się korzystnie p. Klemens Kwiatkowski, któremu zawdzięczaliśmy nienaganną kreację postaci ks. Leopolda. Trudna ta i wyjątkowo niewdzięczna rola, na lwowskiej scenie tak często nie pojmowana i niefortunnie interpretowana, dostała się więc nareszcie w ręce umiejętnego przedstawiciela.

Fr. Neuhauser.

Z TEATRU WIELKIEGO.

Goscinny występ p. Anny Szage-Zielińskiej.

Lwów, 19 grudnia.

Ef ktowna „Nina” L. Kamf, nastroczyła p. Annę Szage-Zielińskiej szerokie pole do popisów. Walę uczciwej kobiety pragnącej za wszelką cenę dochować wierności starszemu od niej znacznie mężowi, choć równocześnie odczuwa dziwny skurcz serca na widok młodego rzeźbiarza, przedstawia utalentowaną artystką, wdziękiem i z dużą dozą realnej prawdy, choć chwilami szczerości nie pokrywała rutyna. Mimo to drobne uchybienia p. stała Niny w interpretacji p. Zielińskiej musiała zdobyć uznanie gry dobrze przemyślanej, nie goniącej za chwilowymi tanimi efektami.

Obok niej na szczerzy poklask zasłużył sobie p. Kazimierz Okornicki za postać przeznaczonego do naiwności uczzonego chemika i profesora. Oddany pracy zawodowej, nie bawił się w sentymenty; miłość jakąś ednej, upatrzonej w tłumie bliźnich osoby, nie zagościła w jego sercu. Dopiero, gdy srebrne nitki zaczęły ukazywać mu się nad czołem, pokochał młodą, ubogą dziewczynę całą głębią uczucia, podniósł ją i wykszał. I przez lat kilka żył w idealnej zgodzie, którą zniweczył wychowanie profesora, młody rzeźbiarz. Wreszcie i uczonemu otworzyły się oczy: smutna prawda uderzyła w niego niby grom z jasnego doł. Nić, po nocy, która wydała mu się dłuższą od całego życia, kończy je wystrzałem z rewolweru. Usunąć się z drogi ukochanej swojej Niny musiał.

Artysta, tym razem doskonale ucharakteryzowany, był jako profesor szczerzy i na prawdę poczyty i zany, mimo twardszych czasami akordów w brzmieniu głosu. Podobał się ogólnie.

Rola młodego rzeźbiarza, pożerającego namiętnym uczuciem oł Niny, przerasta znacznie środki artystyczne, jakimi na razie rozporządza p. Roman Hierowski. W pierwszych dwu odsłonach wcał dobry, mniej zadowolony mógł w magania w dwu ostatnich. Razem niesamowity, jakby mechaniczny ruch rąk i pochylane głowy, wywołujące wrażenie garbu.

W epizodach dobre były pp. Kwiatkiewiczowa i Ł. dosiwna; grali starannie pp. Weand, Zakrzyńska, Dębicka i Tarkiewicz. całość jednak szwankowała n

Zdrowy odruch opinii.

Powiat jaworowski wyraża votum nieufności posłowi Bryłowi i Pawłowskiemu.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”).

Jaworów, 19 grudnia.

Dnia 18. bm. odbył się bardzo liczny wiec PSL „Piast” powiatu jaworowskiego w Porudnie. Wiece zagaił przewodniczący Zarz. Pow. p. Oczał, poczem obszerny referat polityczny wygłosił wiceprezes Zarz. Okręg. p. Jan Blaike.

Nad referatem odbyła się dyskusja, w której mówcy piętnowali z najwyższym oburzeniem wywrotową robotę posłów Bryła i Pawłowskiego, poczem uchwalono następujące rezolucje:

1) Zebrani na wiecu PSL „Piast” powiatu jaworowskiego w dniu 18. grudnia wyrażają opinię, że w chwili, kiedy Rząd polskiej większości parlamentarnej wśród niesłychanych trudów, zwierzęcej wprost walki o władzę ze strony z bolszewiczalych wyzwolenców, oraz prób rewolucji ze strony PPS, dążył do naprawy Skarbu, że w tej chwili, gdy Sejm miał przeprowadzić ustawę o parcelacji i osadnictwie, a temsamem umożliwić wykonanie najważniejszego postulatu ludowego, to jest ustawy o reformie rolnej, obalenie Rządu jest zbrodnią wobec Państwa i narodu, jest podłą zdradą najwyższych interesów włościańskich.

2) Zebrani wyrażają z najwyższym oburzeniem pogardę i votum nieufności obszarnikowi posłowi Bryłowi i miliardrowi, posłowi Pawłowskiemu, uważając ich nie za reprezentantów ludowych, lecz za zdrajców interesów Państwa i ludu, podłych demagogów i karierowiczów, oraz za wyrzutek społeczeństwa.

3) Zebrani wyrażają pełne zaufanie i cześć p. Premierowi Wincentemu Witosowi, oraz serdeczne podziękowanie za niezliczone trudy, zmierzające do wydobywania Państwa z groźnego położenia finansowego i gospodarczego, w tem głębokim przekonaniu, że jako uko-

chany wódz siermiężnych mas ludowych, nie poskapi i nadal swych sił, by Państwu zabezpieczyć trwałą byt, a włościanstwu szokać w Rzeczypospolitej lepszej doł.

4) Zebrani wzywają Klub Posłów PSL, by poparł tylko taki Rząd parlamentarny, który oprze się na polskiej większości sejmowej, oraz da gwarancję, że potrafi dokonać naprawy Rzeczypospolitej i przeprowadzi na drodze legalnej reformę rolną.

5) Zebrani wzywają ogół polskiego włościaństwa, by stanął karnie i zwanie pod sztandarem PSL „Piast” celem obrony Państwa przed robotą wywrotowców, oraz przeprowadzenia skutecznej walki o prawa ludu.

6) Zebrani wyrażają votum zaufania p. posłowi Malikowi, oraz serdeczne podziękowanie za obronę interesów włościańskich.

7) Zebrani wzywają tych posłów, których obszarnik Brył wciągnął do swego spisku na obalenie Rządu i reformy rolnej, by do tygodnia wrócili do Klubu lub złożyli mandaty.

WNIOSEK P. PUKI.

1) Zebrani składają serdeczne podziękowanie Redakcji „Gazety Porannej” za zwalczanie szkodników i zdrajców ruchu ludowego posłów Bryła i Pawłowskiego oraz wyrażają głębokie przekonanie, że cała uczciwa prasa bez różnicy kierunków politycznych stanie do walki z demagogią, podłością i zdradą tych wszystkich elementów, które prowadzą wywrotową robotę przeciw Państwu.

2) Zebrani wzywają Zarząd Okręgowy P. S. L. „Piast” we Lwowie, by natychmiast wykreślił posłów Bryła i Pawłowskiego z listy członków, a nazwiska ich jako zdrajców ludu zapisał ku ich wiecznej hańbie w osobnej czarnej księdze.

runkcie pamięciowego opanowania ról, widocznie prób było za mało. sztuka Kampfa nie znosi tego rodzaju niedociągnięć.

Michał Polle.

Kronika.

Środa, 19. grudnia: Rz. kat.: Nemejsza. — Gr. kat.: Mykołaja. — Słow.: Mściława.

Mnożniki celne znowu podwyższone. Z Warszawy donoszą: Na podstawie podpisanego onegdaj wspólnego rozporządzenia Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu został mnożnik celny znowu podwyższony. Odcad wynosić będzie mnożnik normalny 900.000, zaś zmniejszony 675.000.

Odszkodowania za uszkodzenia wagonów towarowych. Ogłoszony nowy cennik odszkodowań za uszkodzenia wagonów towarowych przewiduje między innymi odszkodowanie w wysokości 1 złp. za uszkodzenie jednej i deski podłogowej, 0.45 do 0.70 złp. za deskę ścienną a 1—1.50 złp. za uszkodzenie jednego słupa ściennego. Odszkodowania za inne szkody wahają się między 1 a 6 złp.

Podwyższenie wiz paszportowych. Ekspoztura Urzędu Emigracyjnego we Lwowie komunikuje, że z dniem 15. grudnia 1923 r. zostaje podniesione opłaty za wizy paszportowe polskie, udzielane emigrantom, udającym się do krajów zamorskich, na cztery miliony marek pol.

(Op.) Opłaty wodociągowe znowu

podwyższone. Na ostatnim posiedzeniu Magistratu uchwalono podwyższyć opłaty wodociągowe o 200%, to znaczy za 1 koronę przedwojenną 8100 mk. Opłaty te obowiązywać będą od 1 stycznia.

(Op.) Podwyżka cennika hotelowego. Na ostatnim posiedzeniu Magistratu zatwierdzono podwyżkę taryfy hotelowej o 50%.

(Op.) Elektryka i gaz znówu droższe. Od 27. grudnia według uchwały Magistratu na być podwyższona taryfa elektryczna (t. j. tranwaj i światło) o nowych siedemdziesiąt kilka procent. Taryfa gazowa ma podrożeć o 40%.

Instytut Technologiczny urządza w bieżącym tygodniu wystawę wyrobów na kursie stolarstwa meblowego. Otwarcie wystawy we czwartek, 20. bm., a trwać będzie do niedzieli 23. włącznie od godz. 10—2. Wstęp wolny.

(d.) Z sali sądowej. Rozprawa przeciw trzem robotnikom wiejskim, oskarżonym o rabunki z bronią w ręku w powiecie Rawy Ruskiej, wczoraj zakończyła się wyrokiem. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał Olskę Makara zasądził na półtora roku ciężkiego więzienia a Józefa Lysakowskiego na rok. Natomiast Jan Kusy został uwolniony od oskarżenia.

Wyprawa na Mont Everest. Staraniem Towarzystwa Wiedzy Wojskowej i Sekcji Narciarskiej I. L. K. S. Czarni wygłosił major dr. Władysław Fuchs odczyt p. t.: „Wyprawa na najwyższy szczyt Mont Everest”, ilustrowany przezrociami. Odczyt odbędzie się w wielkiej sali Kasyna Oficerskiego przy ul. Fredry 1. dnia 19. bm. o godz. 18-tej. Wstęp za zapłatą: miejsca siedzące 200.000 i 100.000 mkp., miejsca

stojące 50.000 mkp. Cały dochód przeznaczony na fundusz olimpijski.

Drugiego dnia Homera i Aischylosa Kierownictwo Szkoły dramatycznej donosi, że reprezentacja tego ciekawego widowiska nastąpi po raz drugi i ostatni w piątek, 21. grudnia o godz. 3. po południu w wielkiej sali Konserwatorium.

Wystawę gwiazdkową arcydzieł najwybitniejszych współczesnych malarzy: Batowskiego, Harasymowicza, Fabiańskiego, Fałata, Małczewskiego, Rozwadowskiego, Rybkowskiego, Stachewicza, Stefanowicza, Pochwalickiego, Wodzinowskiego, Wyczolkowskiego, Wygrzywańskiego i artystycznych figurek Pacykowskich, urządza „Straż Mogił Polskich Bohaterów” w oświeczonej wystawie p. Szalkiewiczowej, Akademicka 2. Cały dochód ze sprzedaży przeznaczony na budowę kaplicy i emmentarza Obrońców Lwowa.

Odczyt. Staraniem Towarzystwa Wiedzy Wojskowej wygłosił prof. dr. Zbigniew Pazdro we czwartek, dnia 20. b. m. w Ognisku Oficerów Żołęgi Lwowskiej na temat: „Ustrój władzy wykonawczej w Polsce”.

(d.) Komuniści przed sądem. Dnia 8. bm. miał się odbyć wiec komunistyczny posła Krollowskiego, który jednak został odwołany wskutek zakazu policji, gdyż sala teatryku „Ul” została uznana za groźną zaważeniem się. Mimo to wielu komunistów zebrało się na ulicy i mimo wezwania policji nie chcieli się rozjechać, stawiając opór władzy. Za to dziś przed sądem jednostkowym r. Świerczyńskim jako oskarżeni stanęli: Jan Majewski, akademik, Wacław Dziennikowski, absolwent Szkoły handlowej, Beer Rothberg, słuchacz filozofii, Majer Leib Honig, słuchacz praw, Edward Schnell, monter, Franciszek Maurer, szewc, Abraham Jaroslauer, subiekt, Samuel Jaroslauer, malarz pokojowy i Maurycy Winnie, pomocnik handlowy. Wyrok zapadnie późnym wieczorem.

Z teatrów lwowskich.

Przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się o godz. 7 wieczorem.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Środa, 19. bm. „Nina”.

Czwartek, 20. bm. „Traviata”.

Repertuar Teatru Małego:

Środa, 19. bm. „Sprawa Kaisera”.

Czwartek, 20. bm. „Pokołówka szuka miejsca”.

Repertuar Teatru Nowości:

Środa, 19. bm. „Księżniczka „Olala”.

Goscinny występ A. Dicescu. Prima-donna opery rumuńskiej A. Dicescu, która wystąpi u nas gościnnie raz tylko we czwartek w „Traviacie”, ma swój ustalony sławę jako pierwszorzędną artystką. Jej występ obudził wielkie zainteresowanie.

Jubileuszowe przedstawienie „Księżniczki Olala”. Dziś tj. we środę po raz 25-ty idzie ta przemijająca operetka, która zdobyła sobie we Lwowie tak ogromną sympatię. Niewątpliwie operetka ta doczeka się 50-go przedstawienia.

„Królowa Montmartre”. Pod kierunkiem reżysera Kuligowskiego odbywają się odczyty próby z tej niezmiennie ciekawej operetki, której premiera odbędzie się w piątek w Teatrze Nowości. Możemy dziś już zdradzić, że Tatrzaniński będzie miał rekordową rolę starego apasza, która już na próbach wszystkich rozśmiesza. Nowością będzie przegląd mód: balet nasz ukaze się w najnowszych kreacjach toaletowych firmy Stanisława Wronskiego Synowie. Sprzedaż biletów dziś się rozpoczęła.

NADESLANE.
Do wiadomości Bankom i Kantorom wymiany!

Podaje do wiadomości P. T. Instytucjom finansowym, że zgubiłem 1 akcję zbiorową na 25 sztuk CHYBIE od Nr. 56.501 do 56.525 bez kuponu za rok 1922. Ktokolwiek miałby jaką wiadomość wzgl. był w posiadaniu takowej, proszę o łaskawe zgłoszenie się pod adresem Adalbert Kaswiner u firmy Juliusz Feiwel, Legionów 13. 9353

Ostatnie Nowości
na sezon zimowy na kostjmy.
płaszcz i suknie damskie polecę
Firma ANTONI UWIERA
Lwów, — ul. Halicka 10.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. II. 856/23/1. Edykt. Strona powołała Wojciech i Marianna Dylagowie z Posady Jasłiskiej wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Pawłowi i Mariannie Kurdytoin o infabulację prawa własności 6/18 części wsi, 183 gminy Posada Jasłiska. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 20. grudnia 1923 godz. 9 w tym Sądzie, biuro Nr. 1. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. dra Janotę w Rymanowie kuratorem. 9347

Sąd powiatowy.

Rymanów, 4. grudnia 1923.

KURATELE.

P. 172/23/7. Edykt. Salomea z Kremfuszewskich Danyluk, wdowa po Antonim z Denyca, uświadomiono o powołaniu do roli doradcy Klemensa Mafitynika z Chlebiczyna. 9277-3

Sąd powiatowy, Oddz. I

Zabłotów, dnia 7 listopada 1923.

Lcz. L. 14/23/3. Orzeczenie pozbawienia własności. Sąd powiatowy w Dąbrowie orzeka: Małoletnia Katarzyna Sierakówna lat 17 lat, córka Agaty i sp. Stanisława z Cwikowa, zostaje całkowicie pozbawiona własności z powodu choroby umysłowej. Koszt postępowania celem pozbawienia własności 18930 mk. ma ponieść pozbawiona własności. Uzasadnienie. Na zasadzie orzeczenia znawcy dra Stanisława Janikowskiego, wydanego na podstawie dokonanych oględzin stwierdzono, że Katarzyna Sierakówna dotknięta jest chorobą umysłową w postaci wczesnego otępienia umysłu i że jest ona niezdolna zupełnie z powodu choroby umysłowej do zajmowania się swoimi sprawami i potrzebuje opieki prawa. Sędzia przy osobistym przesłuchaniu badanej doznał wrażenia, że orzeczenie znawcy jest trafne. Ustanowienie dla powyższej zastępcy prawnego jest zbyteczne, albowiem jako małoletnia pozostaje pod opieką swej matki Agaty Sierakowej, jak to wynika z ts. aktów P. 7/17. 9232-3

Sąd powiatowy, Oddz. I.

Dąbrowa, dnia 23 listopada 1923.

P. 180/23/6. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwała Sądu powiatowego Podgórze z 20. listopada 1923 L. 596/23/6 pozbawiono całkowicie własności Genie Birnbaum, zamieszkałą poprzednio w Podgórzu, z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Chanę Birnbaum. 9337

Sąd powiatowy.

Kraków, 20 listopada 1923.

UZNAJANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 246/23. Jan Franciszek Teterman, urodzony 16 czerwca 1887 w Radziechowie, powołany w r. 1914 do wojska austriackiego zginął w niewoli rosyjskiej od roku 1916. Uwiadomiono do 6 miesięcy o zaginionym Sąd lub kuratorowi dra Moszyńskiego w Złoczowie. 9377

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Złoczów, dnia 15 listopada 1923.

T. 194/23. Filip Tiefenbach syn Walentego ur. 1/5 1878 w Józefowie powołany w r. 1914 do wojska austriackiego był widziany w walkach pod Przemyślem, poczem ślad o nim zaginął. Wzywa się by do 6 miesięcy uwiadomiono o zaginionym Sąd lub kuratorowi adw. dra Małachowskiego w Złoczowie. 9376

Sąd okręgowy.

Złoczów, dnia 16 listopada 1923.

T. 230/23. Roman Dworzanin syn Mikołaja urodz. 14/10 1886, powołany w r. 1914 do wojska austr. brał czynny udział w wojnie światowej, psował do rodziny do roku 1916, poczem miał zaginąć. Uwiadomiono do 6 miesięcy o zaginionym Sąd lub kuratorowi adw. dra Schwagera w Złoczowie. 9375

Sąd okręgowy

Złoczów, dnia 8 listopada 1923.

T. 195/23. Wasyl Sukmarowski, syn Juliana, urodzony 24 sierpnia 1880 w Tresowcach, powołany w roku 1915 do armii austr., walczył na froncie włoskim a zabrany w r. 1918 do niewoli włoskiej przepadł tam bez wieści. Uwiadomiono do 6 miesięcy o zaginionym Sąd lub kuratorowi adw. dra Kijała w Złoczowie. 9367

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Złoczów, dnia 11 listopada 1923.

T. 176/23/3. Andrzej Zawalony syn Bazylego urodz. 16/7 1872 w Hrosinie pow. Radziechów, żołnierz austr. zmarł w niewoli rosyjskiej w lutym 1917 w Łaszkowcu. cc stwierdzili świadkowie Michał Zawalony, Stefan Palli. Wzywa się aby uwiadomiono o zaginionym do 3 miesięcy Sąd lub kuratorowi dra Hessla w Złoczowie. 9374

Sąd okręgowy.

Złoczów, dnia 21 października 1923.

T. 192/23/3. Modest Laszkiewicz, syn Damiana, urodzony dnia 27 maja 1877 w Niemilowie pow. Radziechów, żołnierz austr. zaginął od roku 1916 w niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratorowi adw. dra Moszyńskiego w Złoczowie. 9373

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Złoczów, dnia 15 listopada 1923.

T. 200/23. Michał Martyniuk, syn Wasyla, urodz. w Wierzbowicy 17. sierpnia 1881, powołany w r. 1914 do armii austr. brał udział w wojnie światowej i zaginął od roku 1916 na włoskim froncie. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratorowi dra Kofaczewskiego w Złoczowie. 9372

Sąd okręgowy.

Złoczów, dnia 8 listopada 1923.

T. 153/23. Anna Taików, urodz. 12/5 1884, córka Daniela i Jereny, zachorowała w drodze powrotnej z Rosji do kraju w r. 1919 w Korośnie na Wołyniu, gdzie oddano ją do szpitala i od tego czasu ślad o niej zaginął. Uwiadomiono do 1 roku Sąd lub kuratorowi dra Drohomirskiego w Złoczowie. 9371

Sąd okręgowy.

Złoczów, dnia 8 listopada 1923.

T. 232/23. Wasyl Kozioł, urodzony 14 czerwca 1879 w Przewłocznej pow. Złoczów, żołnierz austr. zaginął od roku 1917 na włoskim froncie. Uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratorowi dra Moszyńskiego w Złoczowie.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Złoczów, dnia 8 listopada 1923. 9370

T. 237/23/3. Andrzej Oleksów, syn Sawy, ur. 24/2 1886 w Podhajczykach, służył w r. 1919 w armii ukraińskiej, z którą odeszedł na terytorium Rosji, poczem ślad o nim zaginął. Uwiadomiono do 6 miesięcy o zaginionym Sąd lub kuratorowi dra Wania w Złoczowie. 9359

Sąd okręgowy.

Złoczów, dnia 9 listopada 1923.

T. 206/23. Stefan Misiewicz, urodz. 25/6 1889 w Milnie pow. Zborów, żołnierz austr. walczył na włoskim froncie, gdzie od r. 1917 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się by do 6 miesięcy uwiadomiono o zaginionym Sąd lub kuratorowi adw. dra Hessla w Złoczowie. 9368

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Złoczów, dnia 8 listopada 1923.

T. 225/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Babirad wniósł o uznanie Mikołaja Minko za zmarłego. Z zeznań wnioskodawcy, przesłuchanych świadków ks. Piotra Minko, Marii Babirad, Piotra Minko gospodarza z Waniowic, oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej w Mrozowicach z 5. września 1923 wynika, że Mikołaj Minko w listopadzie 1903 r. wybrał się na wycieczkę turystyczną w Alpy, gdzie zaginął. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Minko. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tuż, na ponowną prośbę po dniu 1. stycznia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 9375

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 15. listopada 1923.

T. 182/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maria z Małczkiewiczów Łużeczka wniosła o uznanie jej męża Matyja Łużeckiego za zmarłego i zawartego z nim dnia 30. lipca 1893 w cerkwi w Boryslawiu małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, popartych zaświadczeniem Zwierzchności gminnej z daty Popiele 30. września 1923 wynika, że Matyja Łużeki uprowadzony został w maju 1915 przez cofające się wojska rosyjskie i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął, zachodzi przeto domniemanie jego śmierci. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się

postępowanie celem uznania za zmarłego Matyja Łużeckiego i jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze, którego ustanawia się obrońcą wzywa małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tuż, na ponowną prośbę po dniu 1. czerwca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 9324

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 4. października 1923.

T. IV. 141/23/4. Józef Wiliszowski, syn Pawła i Marianny z Nowaków, urodzony w Sowinie 26. września 1896, służył w 57 pp. a od ofensywy gorlickiej w maju 1915 nie dał o sobie znaku życia. Wobec tego zarządza się na wniosek Wiliszowskiego w Sowinie postępowanie celem uznania za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, Sądowi w Jasle udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeknie ostatecznie o wyniku. 9322

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 26. października 1923.

T. IV. 110/23/5. Ignacy Kozioł, syn Pawła i Zofii z Furmanków, urodzony w Targowiskach ad Krosno 6. lipca 1883 roku, zmarł na skutek nieszczęśliwego wypadku w szpitalu w mieście Dewis Stanu Virginia w lecie 1920. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniona osoba poniosła śmierć, ogłasza się wezwanie, ażeby do 3 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu Sądowi w Jasle udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku. 9321

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 25. października 1923.

T. IV. 140/23/3. Michał Lipski, syn Wojciecha i Franciszki z Dominków, urodzony w Lubli 18. września 1876 miał zginąć w bitwach na Doberdo w roku 1915. Wobec tego ogłasza się na wniosek Zofii Lipskiej z Warzyc wezwanie, ażeby do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, Sądowi w Jasle udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku. 9311

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 28. października 1923.

T. V. 359/23/5. Jan Plizga, urodzony 1890 w Medyni Głogowskiej, powiat Łańcut, pełnił służbę w 90 pułku piechoty na froncie rosyjskim w Karpatach. w kwietniu 1915 został zabrany do niewoli rosyjskiej, przebywał w roku 1918 w Sotnikowskiej gubernii Stawropolskiej w styczniu 1919 w powrocie do kraju zachorował, oddany był do szpitala w Bobrujsku na Ukrainie i odtąd ślad za nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 9316

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 10. grudnia 1923.

T. 272/23/4. Michał Rohula, urodzony 1884 w Żółkwi, żołnierz austr. 1914 zaginął. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się o udzielenie wiadomości do pół roku od ogłoszenia Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Czarnikowi. 9358

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1923.

T. 388/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kazimierz Wałach wniósł o uznanie Jana Łapusiewicza za zmarłego. Z zeznań zaprzysiężonego świadka Józefa Łapusiewicza, oraz wnioskodawcy i poświadczenia gminy w Uhercach z 24. listopada 1923 wynika, że Jan Łapusiewicz jako żołnierz armii austriackiej brał udział w jesieni 1915 r. w walkach na froncie serbskim, gdzie został zabity. Na podstawie ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20 Dzpp. wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci Jana Łapusiewicza. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Marjanowi Szan-serowi, adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym Sąd tuż, na ponowną prośbę po dniu 1. lipca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 9329

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 24. listopada 1923.

T. 146/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kasia Jaworska Martycz wniósł o uznanie męża Jana Jaworskiego Martycza za

zmarłego. Na podstawie zaprzysiężonych zeznań świadków Fedia i Bazia Jaworskich Martycz i wnioskodawczyni, oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej w Mielnicznem z 16. października 1923 wynika, że Jan Jaworski Martycz wyjechał w maju 1915 do Rosji i w jesieni 1915 zmarł na czerwonkę. Na podstawie par. 24, u. c. paragr. 10 ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20 Dzpp. wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci Jana Jaworskiego Martycza. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tuż, na ponowną prośbę po dniu 1. lipca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 9331

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 27. października 1923.

T. 233/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Hordyński Fedkowicz wniósł o uznanie Stefana Hordyńskiego Fedkowicza za zmarłego. Z zeznań wnioskodawcy i poświadczenia gminy w Czajkowicach z 6. września 1923 wynika, że Stefan Hordyński Fedkowicz jako żołnierz armii austriackiej dostał się do niewoli rosyjskiej. Ostatnią wiadomość nadesłał z początkiem roku 1917 i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Stefana Hordyńskiego Fedkowicza. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tuż, na ponowną prośbę po dniu 1. czerwca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 9330

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 2. listopada 1923.

T. 179/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Julia Czapla wniosła o uznanie męża Maksyma Czapli za zmarłego i zawartego z nim dnia 7. sierpnia 1913 w cefkwi w Nahułowiczach małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanego świadka Teodora Domowicza, oraz poświadczenia gminy w Nahułowiczach 7. lipca 1923 wynika, że Maksym Czapla jako żołnierz armii austr. dostał się we wrześniu 1914 do niewoli rosyjskiej. Ostatnią wiadomość nadesłał w roku 1916, że jest chory i leży w szpitalu. Od roku 1917 nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Maksyma Czapli i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą wzywa małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tuż, na ponowną prośbę po dniu 1. lipca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 9327

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 2. listopada 1923.

T. 171/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Izrael Breitbart wniósł o uznanie Mechla Breitbarta za zmarłego. Na podstawie zaprzysiężonych zeznań świadka Etl Breitbart i Mosesa Breitbarta, oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej w Koniuszkach Królewskich z 28. września 1923 wynika, że Mechel Breitbart przebywał w roku 1914 w Horożanie Wielkiej i podczas walk z Moskalami trafiony granatem zmarł we wrześniu 1914 roku. Na podstawie ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20 Dzpp. wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci Mechla Breitbarta. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi albo kuratorowi p. Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tuż, na ponowną prośbę po dniu 1. lipca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 9326

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 8. listopada 1923.

Firm, 1821/23. A. IV. 191. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Bernardyńska 1. 2. Brzanie firmy: „A. Słoniewski i J. W. Schmidt”. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż ma-

NAJSTARZY HANDELOWI

pod „Trzema Murzynami”
Lwów, ul. Krakowska 9.

Z powodu likwidacji wysprzedaje swoje zapasy
po najniższych cenach

manifaktury na rachunek własny i obcy. Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1. października 1923 r. Spółnicy osobliście odpowiedzialni: Adolf Stoiński i Jan Władysław Schmidt, obaj kupcy zamieszkali w Krakowie, ul. Bernardyńska 2. Podpis firmy: Zobowiązania, weksle, traty, umowy, czeki, prokury i pełnomocnictwa podpisane będą przez obu spółników pod pieczęcią (stemplą) firmy. Wszelkie inne dokumenty, powoływania, bieżąca korespondencja będą podpisywane przez każdego ze spółników samodzielnie pod pieczęcią firmy. Dzień wpisu: 7. listopada 1923. 9150 Sąd okręgowy, jako handl., Oddział II. Kraków, dnia 6. listopada 1923.

Firm. 100/23/Rg. C. I. 298. Uchwała. Do rejestru spółek z ograniczoną odpowiedzialnością należy po myśli ustawy z dnia 6. marca 1906 L. 58 Dz. pp. wpisać co następuje: 1) data 21. czerwca 1923 zawarty został w Krośnie kontrakt spółki, objęty aktem notarialnym do Lr. 8509, a stanowiący integralną część niniejszego wpisu do rejestru handlowego. 2) Firma i siedziba spółki. Towarzystwo naftowe Potok. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krośnie, po niemiecku: Naphta Gesellschaft Potok, Gesellschaft mit beschränkter Haftung, po francusku: Société de Petrol de Potok, Société Anonym, po angielsku: Oil Company of Potok, Limited. 3) Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem spółki jest nabywanie i prowadzenie kopalni ropy w Potoku, powiat Krosno, prowadzenie wszelkich interesów w dziale handlu i przemysłu ropniczego, a zwłaszcza naftowego i to tak we własnym imieniu i na własny rachunek, jakoteż we formie interesu komisyjnego lub pośredniczącego, a w szczególności będzie przedmiotem spółki także nabywanie i pozbywanie, eksploatacja i finansowanie terenów naftowych, udziałów netto i brutto, pośrednictwo w tego rodzaju interesach, wiercenie sztolni na własny rachunek lub też na rachunek obcy, utworzenie lub kupno rafinerii, budowa rafinerii, przerabiania wszelkich produktów węgla, robiecie wszelkich interesów pozostających z przemysłem naftowym w bezpośrednim związku. 4) Wysokość kapitału zakładowego: 100.000.000 Mk. 5) Suma należnych wpłat: 100.000.000 Mk. 6) Po ustanowieniu dotyczące ogłoszeń ze strony spółki: w „Gazecie Lwowskiej”. 7) Ograniczenie czasu trwania spółki: do końca roku 1945. 8) Postanowienie kontraktu spółki odnośnie do paragrafów 3 i 4 ustawy z 6. marca 1906 L. 58 Dz. pp. 9) Imię i nazwisko, zawód oraz miejsce zamieszkania członków zarządu, tudzież sposób, w jaki skutecznieją oni po myśli kontraktu spółki obawy swej woli na zewnątrz: Leopold Ullmann, przemysłowiec w Krośnie, obecnie we Wiedniu II, Negerlegasse 4 i dr. Artur Ostermann, adwokat we Lwowie, Kłopotowicza 12, obecnie we Wiedniu IX, Währinger Gürtel 122. Działalność kolektywna obu zarządców albo pełnomocnika, albo prokuratora i jednego ze zarządców kolektywnie. 9221 Sąd okręgowy, Oddział IV. Jasto, 20. października 1923.

Firm. 425/23. Rei. A. I. 238. Siedziba firmy: Przemysł. Brzmienie firmy: Inżynier Grabowski i Ska, przedsiębiorstwo przemysłowo-budowlane i tartak parowy w Przemyslu. Prokure udziałowy: Henrykowi Grafowi w Przemyslu. Mickiewicz, który firmę podpisywać będzie z dodatkami wskazującym na prokurę. Wpisano 17. listopada 1923. Sąd okręgowy, jako handlowy. Przemysł, 17. listopada 1923. 9224

Firm. 418. Rgm. C. V. 42. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 16. marca 1923. Siedziba firmy: Lwów, Marka 3. Brzmienie firmy: Wytwórnia czekolady, ciastek i deserowych Lwowska, Ska z ogr. odpow. Zmiany umowa z dnia 7/2 1923 udzielana w formie aktu not. do l. rep. 24464 zniesiono ustęp kontraktu Spółki jak w odpisie znajdującym się w zbiorze dokumentów. Zarząd składa się obecnie odtąd z 3 członków. Dotychczasowy członek zarządu Jadwiga Ciesielska ustąpiła. Członkami zarządu wybrano w miejsce Jadwigi Ciesielskiej Marię Ciesielską a trzecim zawiadowcą Płara Plautingera, cukiernika we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisaniem, wydrukowaniem lub stampilią wyciętą brązowym tuszem umieszcza swe podpisy wszyscy zarządcy kolektywnie. 9285 Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 2. marca 1923.

Firm. 2008. Rg. C. VII. 46. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 28. lutego 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Paweł Wiktor i Ska, przedsiębiorstwo kapna i sprzedaży i eksploatacji drzewostanów. Ska z ogr. odpow. Czas trwania: nieograniczony. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie drzewostanów, eksploatacja tychże, a więc wyrab rosnących drzewostanów, przerabianie drzewa w opałach na materiały opałowe, budowlane i na cele przemysłowe, a to przy pomocy istniejących lub zakładanych mających tartaków, sprzedaż całych drzewostanów jakoteż gotowych wyrobów z tychże, pośredniczenie w wyrobach drzewnych. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie udzielanym dnia 14. grudnia 1922 we formie aktu notarialnego do l. rep. 95639. Kapitał zakładowy spółki wynosi 2.200.000 mk. w całości wpłacony. Uprawnieni do zastępstwa spółki są 2 zawiadowcy, którym został wybrani: Paweł Wiktor w Zbarażu i dr. Bronisław Michałowski we Lwowie. Podpis firmy spółki następuje w ten sposób, że pod wyciętą, napisaną lub wydrukowaną firmą spółki kładą swoje podpisy dwaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca łącznie z prokuratora. 9284 Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 18. lutego 1923.

Firm. 352/23. Zaprojektowanie firmy. Brzmienie i siedziba firmy: Fabryka wyrobów ceramicznych „Płazówka” Jerzego Wacowskiego w Zakopanem, Stara Polana. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wykonywanie kafli z gliny ogniotrwałej, pieców przenośnych, majgielnic, naczyń kuchennych, doniczek do kwiatów itp. Właściciel: Jerzy Wacowski. Pod brzmieniem firmy podpisuje właściciel, właściciel swoje nazwisko. Data wpisu: 10. grudnia 1923. 9274 Sąd okręgowy, jako handl., Oddz. IV. Nowy Sącz, dnia 10. grudnia 1923.

OGŁOSZENIE.

Dnia 28. grudnia 1923 o godzinie 9. rano odbędzie się w Magazynach składowych D. O. K. VI. we Lwowie przy ulicy Janowskiej 1. 21 publiczna licytacja około:

- 200 starych wozów taborowych,
- 3 stare wozy francuskie
- 80 sani taborowych
- 15 dwukółek
- 1 stara bryczka.

Zgłaszający się do licytacji winni złożyć przed godziną 9-tą wadium w kwocie po 5.000.000 mk.

Nabywcy muszą wlicytowane wozy zaraz po licytacji zapłacić i w tymże samym dniu zabrać z tutejszych magazynów. 9351-2

Szef Taborów D. O. K. VI.
A. Tannenhorst-Pössner
pułkownik.

W sobotę dnia 29. grudnia 1923 o godzinie 5. odbędzie się w sali Rady nadzorczej nadzwyczajne Walne zgromadzenie członków Polskiej Spółdzielni Kredytowej, przedtem Kraj. Tow. zal. urzędników we Lwowie, z ograni. por. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zmiana §§ 44, 45 i 47 statutu.
- 2) Oznaczenie najwyższej sumy kredytu jednego członka Spółdzielni.
- 3) Sprawa finansów stypendyjnego.

W razie braku kompletu odbędzie się tego samego dnia o godzinie 6. drugie Walne zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, którego uchwały będą ważne bez względu na ilość obecnych członków. 9350

DYREKCJA.

Firm. 1644/23. C. V. 478. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków, Brzanie nie firmy: „Lignum”, spółka z ogr. odp. Uchwała Walnego Zgromadzenia spółników z daty Kraków, dnia 1. września 1923 L. R. 9531 postanowiono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorami wybrano dotychczasowych zawiadowców inż. Pawła Bestera w Krakowie ul. Batorego 6 i Michała Włodzimierza Karabina agronoma w Krakowie ul. Lubiec 1. 5. Dzień wpisu: 6. października 1923. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II. Kraków, dnia 4. października 1923. 9136

Firm. 744/23. Rg. A. 321. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej. Do rejestru Oddział A. wpisano dnia 9. lipca 1923. Siedziba firmy: Zbaraż. Brzmienie firmy: Lazar Balin, skład drzewa materiałowego i opałowego w Zbarażu. Przedmiot przedsiębiorstwa: Skład drzewa materiałowego i opałowego. Właściciel firmy: Lazar Balin, kupiec w Zbarażu. 9302 Sąd okręgowy, jako handl., Oddział II. Tarnopol, dnia 6. lipca 1923.

Firm. 880/23. Rg. A. 330. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A. wpisano dnia 29. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Tarnopol. Brzmienie firmy: Izak Biller i Samuel Heller w Tarnopolu. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów konsumpcyjnych i mieszanin. Forma spółki: jawna od 11. lutego 1923. Spółnicy osobliście odpowiedzialni: Izak Biller i Samuel Heller, kupcy w Tarnopolu. Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni obaj spółnicy kolektywnie. Podpis firmy: Pod wyciętą lub przez kogokolwiek wypisaną firmą spółki umieszczają obaj spółnicy swoje podpisy. 9301 Sąd okręgowy, jako handl., Oddział II. Tarnopol, dnia 29. sierpnia 1923.

Firm. 876/23. Rg. A. 337. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej. Do rejestru Oddział A. wpisano dnia 30. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Podwołoczyska. Brzmienie firmy: Dom eksportowo-handlowy „Polblok” w Podwołoczyskach, właściciel Ignacy Szeni. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarami wszelkiego rodzaju, w szczególności handel w kraju i za granicą towarami galanteryjnymi, bławatami, manufakturą w Podwołoczyskach w rzeczywistości Nr. d. 273, urządzanie i prowadzenie magazynów towarowych, prowadzenie interesów komisyjnych i agencyjnych, przyjmowanie zastępstw firm zagranicznych i krajowych, kupno i sprzedaż, oraz pośredniczenie w zakupie i sprzedaży maszyn rolniczych i innych do prowadzenia przedsiębiorstw rolnych potrzebnych przedmiotów. Właściciel firmy: Ignacy Szeni, kupiec w Podwołoczyskach. 9200 Sąd okręgowy, jako handl., Oddział II. Tarnopol, dnia 29. sierpnia 1923.

Firm. 442/21 Rg. 93/94. Do rejestru handlowego wpisać: Rozwiązanie spółki do rejestru wpisanej: Siedziba: Podhajce. Firma: Neumann, Rottenberg, Haber i Markus Milch, spółka handlowa dla przemysłu drzewnego. Spółka została za zgodą wszystkich spółników rozwiązana i zlikwidowana. Wobec tego zarządza się wykreślenie tejże spółki z tus. rejestru handlowego. Data wpisu: 6. października 1923. 9295 Sąd okręgowy, Oddział II. Brzeżany, dnia 1. października 1923.

BIURO POŚREDNICTWA PRACY dla wszystkich zawodów i nauczycielstwa Niemczynowska, Lwów, pl. Akademicki 3. Telefon 1361. Do umieszczenia dwie Francuski, poszukuje pielegniarki do dziecka. 9238

Baczność
Przemysłowcy drzewni!

Fachowiec z branży drzewnej, z dłuższą praktyką w eksploatacji i na tartaku, młody, energiczny, samodzielny urzędnik, dr. praw, władający językiem polskim, angielskim, niemieckim, poszukuje odpowiedniego zajęcia w dziale komercyjnym większego przedsiębiorstwa drzewnego. — Siła wybitna — pierwszorzędne referencje. — Zgłoszenia pod: Dr. H. K. do Administracji „Gazety Lwowskiej”, Podwałe 3. 9286

DOM KILIMÓW GLINIANSKICH
we LWOWIE, pl. św. Ducha ob. kościoła OO. Jezuitów
HURTOWNĄ I DETALICZNĄ SPRZEDAŻ WYROBÓW
KILIMKARSKICH i KILIMÓW GLINIANSKICH
FABRYKA: STAN SZAWÓW, ul. Lipowa 1
TARNOPOL: ul. 3-go Maja 12
DR. HOBYCZ: Stojak Na. Pom. 9-49
PRZYJMUJE SIĘ ZAMÓWIENIA NA WYKONANIE KILIMÓW WEDŁUG
ŻĄDANYCH ROZMIARÓW I DEZENI.

Dyrekcja
Banku pożyczkowego
Spółdzielni z ograni. odp. we Lwowie
zwoln. c
WALNE ZGROMADZENIE
do lokalu Spółdzielni we Lwowie ul. Legionów 27 na dzień
27. grudnia 1923 godzina 4-ta popołudniu
z następującym porządkiem dziennym: „Zmiana statutu”.

OGŁOSZENIE.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Powiatowej Kasy Zaliczkowej i Oszczędności Spółdz. zarej. z ogr. odpow. w Turce n. Str. odbędzie się dnia 29. grudnia 1923 w lokalu własnym o godz. 11 przed poł. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawa podwyższenia udziałów § 12.
- 3) Zmiana statutu § 41, 44, 45 i 47.
- 4) Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań jaką Dyrekcja może założyć.
- 5) Oznaczenie najwyższej sumy kredytu jednego członka.
- 6) Wnioski.

9350

DYREKCJA.

Premiatura bez odnoszenia miesięcznie 1.350.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcz. 1.500.000 mp., za granicą 1.700.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmie od g. 1-2 popoł. — Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja Administracja nie zwraca. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiebusiewicz.